

Na referendum idę, ale...

Autor tekstu: **Marcin Bębenek**

Na referendum 6 września się wybieram, bo traktuję to jako swój obowiązek i przywilej zarazem. Nie zamierzam jednak zaznaczać krótkich tak/nie. Po raz pierwszy oddam „głos nieważny”, ale za to się rozpiszę, bo niestety pytania zostały tak sformułowane, że nie mogę odpowiedzieć tak/nie. Jakbym się starał — nie mogę. Niestety, były już prezydent — jak już dziś wiadomo — w jedną noc wymyślił sobie trzy dość kuriozalne pytania, które tak naprawdę nic nie dają, a jeszcze w konsekwencji ośmieszają samą instytucję referendum. Po kolei.

Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polski?

Jestem, ale tylko i wyłącznie w wersji australijskiej, czyli JGA (wielomandatowego PGP też). PNM, czyli wersja brytyjska jest moim zdaniem szkodliwa. Czym się różnią? W skrótovej wersji tutaj: [JOW w Australii — prawdopodobnie najlepsza forma brytyjskiego systemu](http://ofensywawolnosc.pl/jow-w-australii-prawdopodobnie-najlepsza-forma-brytyjskiego-systemu) (<http://ofensywawolnosc.pl/jow-w-australii-prawdopodobnie-najlepsza-forma-brytyjskiego-systemu>).

Dlatego nie mam zamiaru odpowiadać tak/nie, bo temat jednomandatowych okręgów wyborczych jest szeroki i to pytanie tak naprawdę nic nie mówi o tym, za czym się opowiadam. Pomijam już konstytucyjność pytania, bo już wystarczająco dużo zostało na temat powiedziane/napisane.

Czy jest Pani/Pan za utrzymaniem dotychczasowego sposobu finansowania partii politycznych z budżetu państwa?

Pytanie, na które cokolwiek się nie odpowie i tak pozostawia pole do dowolnej interpretacji. No bo przecież jak zaznaczę „tak”, to i tak nie wynika z tego, czy chcę zakazu finansowania partii, czy jestem za zwiększeniem tych środków. Słowem: bezsens.

Chętnie bym za to podyskutował o finansowaniu samych stołków i co na danym przysługuje. Bo jeśli do polityki garną się ludzie, którym zależy na darmowym pociągu, samochodzie (z szoferem, żeby śmigać o 13 na Paulanera) czy samolocie, to jest to śmieszne. Niestety w obecnym systemie jesteśmy skazani na produkty młodzieżówek, typu Hoffman i Nowak, co to całą karierę zawdzięczają wchodzeniu odpowiednim osobom w tylną część ciała, bo przecież niczego przed wejściem w politykę nie osiągnęli.

Generalnie moje zdanie o polityce jest takie, że system trzeba rozwalić po to, żeby zaczęli się do niej garnąć ludzie, którzy faktycznie coś w życiu osiągnęli, czy to na niwie biznesowej, czy społecznej. Dziś w zdecydowanej większości nie chcą, bo zazwyczaj to ludzie o silnym kręgosłupie, którzy nigdy w życiu nie zgodziliby się na to, że przed wejściem do gmachu Sejmu dostają SMSa z tym, co mają mówić do kamer i jak naciskać guziki, pod groźbą kary regulaminowej.

W obecnym systemie wyborczym, zawsze wszystko będzie zależało od przewodniczących i prezesów, a nie od wyborców, więc siłą rzeczy chcący dostać się do Sejmu będą zabiegali o względy pryncypała (bo to od niego zależy miejsce na liście), a nie o wyborcę. Normalni ludzie, którzy mają pasję do budowania czegoś sensownego, ale i poczucie godności trzymają się od tego z daleka i robią swoje (często wbrew politykom).

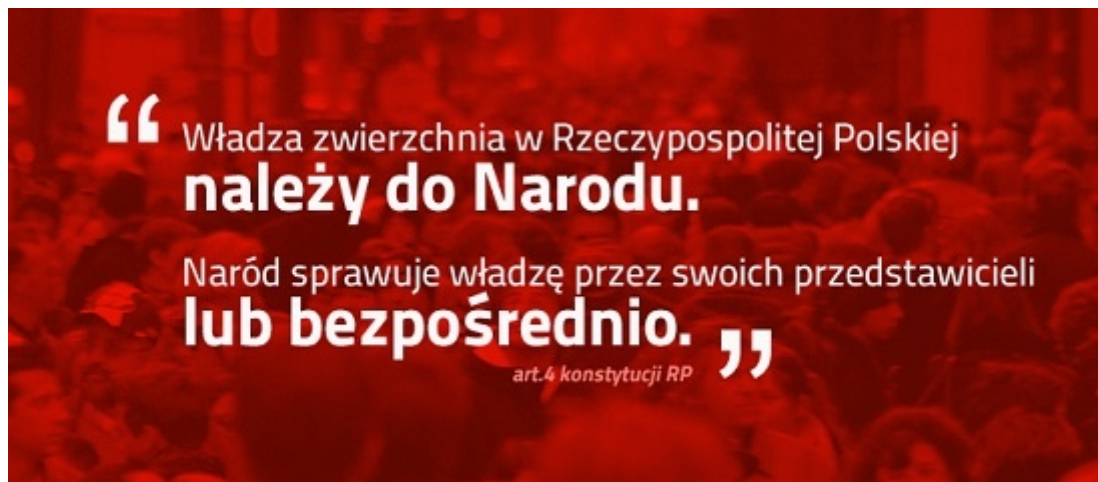
No i trzecie pytanie, czyli creme de la creme tej hucpy...

Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem zasady ogólnej rozstrzygnięcia wątpliwości co do wykładni przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika?

Same bluzgi cisną się na usta, ale... To jednak jest dobry obraz obecnej władzy, skoro o takie rzeczy trzeba pytać w referendum. Rozpisywać się nie ma sensu. Każdy ma w tej chwili jakiegoś znajomego, który przebywa na terenie Anglii, Irlandii, czy Irlandii Północnej, zapytajcie jak tam się prowadzi działalność gospodarczą, czy po prostu rozlicza się PIT. W innych krajach też w sumie można.

Niestety, to referendum ośmieszy próby kolejnych, a ja chciałbym takiego jednego konkretnego, połączonego z wyborami do sejmu, w którym obywatele musieliby w końcu pogłównkować nad czymś więcej niż tylko nad partyjnymi sztyldami, które nieustannie wtłaczają im do głowy media. Chciałbym całą paletę pytań, od konkretnego systemu politycznego, przez 6-latków, religię w szkołach, związki homoseksualne, finansowanie in vitro z budżetu obywateli, fundusz kościelny, przywileje posłów/senatorów, karę śmierci, likwidację Senatu itd. itp. Tylko konkrety

i pytanie jednoznaczne, tak żeby możliwie najwięcej osób miało interes, żeby pójść się wypowiedzieć. Dla mnie byłoby to fajne badanie nad polskim społeczeństwem, czego właściwie chce. I wskazówka dla przyszłych rządzących, bez głupich wymówek, czarno na białym: tak chce większość.



Demokracji nie lubię, ale jak już jest, to niech się ludzie wypowiedzą, a przy okazji i zastanowią chwilę.

Marcin Bębenek

Absolwent Politechniki Śląskiej. Mieszka w Rudzie Śląskiej

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 28-08-2015 Ostatnia zmiana: 29-08-2015)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9898) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9898>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną

własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl